

11.2006 r.

Po wszystkich koniecznych zabiegach organizacyjnych rozpoczęto prace budowlane. Istniejące boisko sportowe, na którym miał powstać budynek pływalni szybko przeszło do historii, gdy tylko pojawiły się koparki wraz z samochodami do transportu urobku. Jak się wkrótce okazało, basen powstał znacznie szybciej. Wykonany wykop pod budynek po pierwszych opadach deszczu był systematycznie zalewany wodą, a to za sprawą znajdującego się poziomu wód gruntowych powyżej poziomu posadowienia fundamentów, a więc powyżej dna wykonanego wykopu. Gdyby to była cieplejsza pora roku, to w tym naturalnym zbiorniku można by było się kąpać. Sprawę rozwiązały igłofiltry rozmieszczone dookoła wykopu. Za ich pomocą obniżono na czas wykonywania fundamentów istniejący poziom wód gruntowych.